

Sygn. akt I C 465/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: staż. Ewelina Arkit

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa C. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz C. G. kwotę 10 974,69 zł (dziesięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote i sześćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 maja 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 6111,80 zł (sześć tysięcy sto jedenaście złotych i osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 465/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 18 sierpnia 2016 r. C. G. wniósł pozew o zasądzenie 10 974,69 zł od (...) S.A. w W. tytułem dalszego odszkodowania za szkodę w pojeździe M. (...) o nr rej. (...) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że 25 kwietnia 2016 r. miał miejsce wypadek, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność powoda. Sprawca szkody objęty był w dacie zdarzenia ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego udzielaną przez pozwanego. Szkada została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy, który ustalił wartość pojazdu na kwotę 23 900 zł. Pozwany wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 11 191,41 zł. Powód zwrócił się do warsztatu naprawczego celem sporządzenia rzetelnego kosztorysu naprawy i weryfikacji kosztorysu zakładu ubezpieczeń. Po ponownej wycenie okazało się, że rzeczywiste koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody to 22 166,10 zł. Kwota dochodzona pozwem to różnica między szkodą rzeczywiście poniesioną a kwotą przyznaną przez pozwanego ubezpieczyciela (22 166,10 zł – 11 191,41 zł = 10 974,69 zł). **/pozew o zapłatę k. 2-10/**

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zgłaszając jednocześnie zarzut braku legitymacji procesowej po stronie pozwanego (...) S.A.

W uzasadnieniu podniósł, iż powód nie przedstawił dokumentu potwierdzającego poniesienie kosztów naprawy w wysokości wskazanej w uzasadnieniu pozwu. Nadto powód nie uwzględnił stanu technicznego pojazdu, jak i wieku pojazdu oraz uszkodzeń pojazdu powstałych w innych okolicznościach. Zdaniem pozwanego powyższe

pominięcia skutkują znacznym zawyżeniem rzeczywistych kosztów naprawy i prowadzą do nieuzasadnionego zawyżenia należnego poszkodowanemu odszkodowania. **/odpowiedź na pozew k. 46-47/**

W piśmie procesowym z 5 listopada 2016 r. powód poparł powództwo i podtrzymał zgłoszone wnioski dowodowe, zakwestionował zarzut legitymacji biernej, gdyż szkoda likwidowana była z OC sprawcy szkody.

W odniesieniu do twierdzeń pozwanego o nieprzedstawieniu przez powoda dokumentów potwierdzających rzeczywiście poniesiony koszt naprawy pojazdu wskazano, że okoliczność naprawy pojazdu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy – roszczenie wynika z zaistnienia szkody majątkowej, a nie faktu naprawienia lub nie naprawienia pojazdu. **/pismo powoda k. 62-63/**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód C. G. był właścicielem samochodu osobowego M. (...) o nr rej. (...). W dniu 25 kwietnia 2016 r. powód uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. **/bezsporne/**

W dacie kolizji samochód powoda był pojazdem 9 – letnim. Został zarejestrowany po raz pierwszy w Polsce 3 marca 2016 r. Pod koniec 2016 r. samochód został sprzedany przez powoda.

/dane identyfikacyjne pojazdu k. 12, opinia biegłego k. 97/

Przed zdarzeniem z dnia 25 kwietnia 2016 roku miała miejsce szkoda w samochodzie powoda, powstała na skutek zdarzenia z 17.03.2016 r., którego sprawcą była osoba ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w (...) SA.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 25 kwietnia 2016 r. Szkoda została zarejestrowana pod numerem (...).

/bezsporne, pismo z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z 30.01.2017 r. k. 75-78/

Pozwany poinformował, iż na podstawie oględzin uszkodzonego pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) oraz wyliczenia kosztów jego naprawy ustalono, że wysokość przeciętnych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu wyniosła 11.191,41 zł. Pozwany poinformował, że jeżeli rozliczenie szkody będzie na podstawie faktur dokumentujących faktycznie poniesione koszty uzasadnionej naprawy, to ze względu na różnice w cenie usług warsztatów naprawczych oraz cen części zamiennych, koszt naprawy może być wyższy. W przypadku, gdy koszt naprawy pojazdu przekroczy wartość pojazdu w wysokości 23 900 zł, to odszkodowanie zostanie ustalone na podstawie różnicy wartości pojazdu przed szkodą i wartości jego pozostałości po szkodzie.

/kalkulacja z dnia 5.05.2016 r. nr (...) k. 13-21, decyzja pozwanego z dnia 9.05.2016 r. k. 22/

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał odszkodowanie w kwocie 11 191,41 zł.

/bezsporne, decyzja z dnia 23.05.2016 r. k. 11/

Powód zwrócił się do warsztatu naprawczego celem sporządzenia kosztorysu naprawy i weryfikacji kosztorysu zakładu ubezpieczeń. Rzeczywiste koszty przywrócenia pojazdu do stanu jak przed szkodą ustalono na kwotę 22 166,10 zł.

/kalkulacja naprawy z dnia 7.08.2016 r. nr (...) k. 31-37/

Konieczny i uzasadniony koszt naprawy samochodu marki M. (...) nr rej. (...) po zdarzeniu z 25.04.2016 r. z zastosowaniem do naprawy oryginalnych części oraz stawki za robocizogodzinę 100 zł (netto) wynosi 25.700,59 zł (brutto z podatkiem VAT). Tak wyliczony koszt uwzględnia zakres uszkodzeń samochodu po ww zdarzeniu, tj. uszkodzenie przedniej oraz bocznej lewej części nadwozia samochodu. Do wymiany pozostały: wykładzina zderzaka przedniego z częściowym osprzętem, reflektor prawy, reflektor przeciwmgłowy prawy, błotniki przednie, osłony wnęk kół, poprzeczka i wzmocnienie przednie, wspornik reflektora prawego, osłona podłużnicy prawej, drzwi lewe z częścią

wyposażenia, wahacze przednie prawej strony, tarcze kół ze stopu lekkiego (3 sztuki). Konieczna była naprawa maski silnika, wzmocnienia przedniego i ściany lewej tylnej oraz lakierowanie ww elementów nadwozia i listew ozdobnych.

Po zastosowaniu do naprawy nowych części zamiennych o porównywalnej jakości, oznaczonych symbolem Q po optymalizacji i stawce roboczogodziny 100 zł (netto), uzasadnione koszty naprawy samochodu stanowią kwotę 23 259,70 zł (brutto z podatkiem VAT).

/kalkulacja naprawy z fotografiami samochodu k. 91-93, opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k. 96-113/

Wartość rynkowa samochodu marki M. (...) nr rej. (...) przed zdarzeniem z 25 kwietnia 2016 r. wynosiła 25 300 zł (brutto z podatkiem VAT).

Wartość przedmiotowego pojazdu po szkodzie wynosiła 10 300 zł (brutto z podatkiem VAT).

/opinia uzupełniająca biegłego k. 162-167/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody zaoferowane przez strony, a wymienione wyżej. Z wniosków zgłaszanych przez pozwanego, nie zostały zrealizowane dwa: dowód z zeznań powoda i akt szkody (...) SA. Sąd uwzględnił wniosek pozwanego o przesłuchanie powoda, ale powód nie stawił się na rozprawę pomimo prawidłowego wezwania, co spowodowało pominięcie dowodu z jego zeznań. Ostatecznie Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o załączenie akt szkody z (...) S.A. o numerze (...) dotyczące zdarzenia z dnia 17 marca 2016 r. na okoliczność zakresu uszkodzeń pojazdu powoda w tym zdarzeniu. Sąd miał na uwadze, że pozwany nie zakwestionował opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdów z wyliczeniem kosztów naprawy samochodu. Nie poddawał w wątpliwość zakresu uszkodzeń samochodu powoda po zdarzeniu z 25.04.2016 r., który przyjął biegły. Biegły opierał się na przedstawionych w sprawie kalkulacjach naprawy, w tym kalkulacji sporządzonej przez pozwanego. Skoro biegły sporządził opinię nie mogąc zapoznać się z dodatkowymi dokumentami, a pomimo tego pozwany nie zakwestionował wyliczeń biegłego, to uznać należało że zgromadzony materiał jest dostateczny do sporządzenia prawidłowej opinii. Zatem przeprowadzenie ww dowodu było zbędne. Dodać należy, że pozwany nie zgłosił twierdzeń i nie sprecyzował zarzutu polegającego na zakwestionowaniu, by uszkodzenia uwzględnione w kalkulacji naprawy powstały podczas zdarzenia z 25.04.2016 r. W konsekwencji omawiane wnioski dowodowe zmierzały nie tyle do udowodnienia twierdzeń zgłaszanych przez stronę pozwaną, co zmierzały do poszukiwania dowodów dających pozwanemu dodatkowe argumenty przeciwko żądaniu pozwu.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że zarzut braku legitymacji biernej pozwanego nie zasługiwał na uwzględnienie. Pozwany w żaden sposób go nie uzasadnił, a z faktu przyjęcia odpowiedzialności na etapie likwidacji szkody i wypłaty części odszkodowania oraz wdania się w spór w niniejszej sprawie, należy uznać że jest całkowicie bezzasadny.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów oraz przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie są także przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152).

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności. Nie było też sporu co do tego, że naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Spór stron koncentrował się

wokół wysokości należnego powodowi odszkodowania, a ostatecznie również wokół sposobu jego ustalenia. Strony spierały się bowiem, czy odszkodowanie należy ustalić jako równowartość kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, czy jako różnicę wartości samochodu przed i po szkodzie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych ugruntowane jest stanowisko, według którego w wypadku częściowego uszkodzenia samochodu, odszkodowanie powinno stanowić równowartość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, przy czym naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania (tak Sąd Najwyższy: w wyroku z 16.01.2002 r., IV CKN 635/00; w wyroku z 16.04.2002 r., V CKN 980/00; w wyroku z 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, publ. LEX nr 55515). Przy odszkodowaniu wypłacanym w związku z obowiązkowym ubezpieczeniem komunikacyjnym odpowiedzialności cywilnej ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania w stanie sprzed wypadku i w stanie uszkodzonym. Funkcja kompensacyjna odszkodowania musi być realizowana przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji poszkodowanego.

Aktualność powyższej praktyki orzeczniczej potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 12.04.2018 r. (II CNP 43/17, opubl. Lex nr 2490615) wskazując, że:

„Z art. 822 § 1 k.c. wynika, że obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego. Poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Zastosowanie art. 822 § 1 w zw. z art. 363 § 1 k.c. oznacza, że poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. W takim przypadku może żądać wyrównania tego uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawcy szkody. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku”.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zastosowanie wykładni art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. prowadzi do wniosku, że powodowi należało się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu, a nie w wysokości różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a jego wartością po uszkodzeniu (Wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2018 r. II CNP 41/17 Legalis nr 1766230). W takim przypadku może zadać wyrównania uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawcy szkody (Wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2018 r. II CNP 43/17).

W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że wysokość odszkodowania należnego powodowi należy obliczyć jako równowartość kosztów naprawy uszkodzonego samochodu. Przede wszystkim należy wskazać, że naprawa samochodu powoda była ekonomicznie uzasadniona. Wartość samochodu powoda sprzed wypadku to 25 300 zł, a wartość kosztów jego naprawy mogła wahać się od 23 259,70 zł do 25 700,59 zł (w zależności od rodzaju użytych części). Biegły w opinii podstawowej wycenił koszty naprawy pojazdu dwuwariantowo: z zastosowaniem części

oryginalnych (25 700,59 zł) i tańszych zamienników jakości Q (23 259,70 zł). W drugim wariantcie koszty naprawy nie przekraczają wartości pojazdu ustalonej przez pozwanego. Zgodnie z opinią podstawową biegłego sądowego inż. R. G. naprawa pojazdu z użyciem tzw. zamienników jest skuteczna pod warunkiem prawidłowego jej wykonania (montażu) wtedy zapewni przywrócenie pojazdowi tych samych walorów bezpieczeństwa i wizualnych. Części o najwyższej jakości oznaczone symbolami Q mają odpowiednie właściwości techniczne, które zapewniają właściwe walory użytkowe i estetyczne. Zamienniki części o najwyższej jakości Q przy prawidłowo wykonanej naprawie zapewniają odpowiednią skuteczność i bezpieczeństwo użytkowania naprawionego pojazdu. Uwzględniając okres eksploatacji pojazdu i fakt uczestniczenia we wcześniejszych kolizjach, za zasadne należy uznać naprawę samochodu z użyciem tzw. zamienników. Ich zastosowanie obniża koszty naprawy, które w takim wypadku nie przekraczają wartości samochodu, co oznacza, że ustalenie odszkodowania metodą dyferencyjną jest nieuzasadnione. Wobec powyższego Sąd nie uwzględnił opinii biegłego z 15 grudnia 2017 r. wydanej na podstawie pisma procesowego pozwanego z 22 maja 2017 r., w której biegły określił wartość pojazdu sprzed i po wypadku. Sąd przychylił się do wniosku pozwanego o wydanie opinii uzupełniającej na okoliczność wyjaśnienia wątpliwości co do opinii pisemnej z 15 grudnia 2017 r., dotyczących określenia wartości samochodu powoda, zgłoszonych przez pozwanego w piśmie złożonym 2 marca 2018 r. Zgodnie z powyższą opinią wartość samochodu przed zdarzeniem określono na kwotę 25.300 zł. Zatem wartość pojazdu ustalona przez biegłego sprzed wypadku była wyższa niż ustalona przez pozwanego. Opinie biegłego (podstawowa i uzupełniająca) potwierdzają fakt, że ustalenie odszkodowania metodą dyferencyjną było niezasadne, bowiem koszt naprawy nie przewyższał wartości rynkowej pojazdu sprzed wypadku.

Reasumując: w realiach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw do odstąpienia od zasady, zgodnie z którą wartość odszkodowania należnego poszkodowanemu wyznacza wysokość kosztów naprawy jego samochodu po zdarzeniu szkodzącym. Uwzględniając, że pozwany wypłacił dobrowolnie kwotę 11 191,41 zł, do uzupełnienia pozostaje kwota 12 068,29 zł. Tymczasem powód dochodził w niniejszej sprawie kwoty 10 974,69 zł. Sąd nie mógł wyjść poza granice powództwa i zasądził kwotę dochodzoną pozwem, czyli 10 974,69 zł.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powodowi odszkodowania zapadło na podstawie art. 817 § 1 k.c. i 481 § 1 k.c. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. W niniejszej sprawie powód zgłosił szkodę 25 kwietnia 2016 roku, a pozwany ustalił odszkodowanie decyzją z 9.05.2016 r. Termin 30 – dniowy upłynął z dniem 25.05.2016 r.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd zasądził żądane odsetki zgodnie z żądaniem powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał proces w całości, a zatem zgodnie z powołanym przepisem został obciążony obowiązkiem zwrotu całości kosztów procesu na rzecz powoda. Na koszty poniesione przez powoda składają się: koszty wynagrodzenia pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w brzmieniu na dzień wytoczenia powództwa w wysokości 4800 zł oraz poniesione koszty wynagrodzenia biegłego w łącznej wysokości 762,80 zł [565,58 zł (k. 122) + 197,22 (k. 171)] uiszczzone z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją nr (...).